

BARBARA SKROBISZOWA

KONCEPCJA MIGRACJI E. S. LEE,  
JEJ WERYFIKACJA I OCENA

Traktowanie w ekonomii przestrzeni w sposób wynikowy odeszło do przeszłości. Bezsporne stało się stwierdzenie, że racjonalne spożytkowanie przestrzeni przysparza korzyści. Włączenie do analiz elementu przestrzeni zmusza do zajmowania się ruchliwością człowieka, jego zachowaniami przestrzennymi, zatem i migracjami z racji ich znaczącego wpływu na zmiany rozmieszczenia ludności pod względem i liczby i cech ze wszystkimi skutkami stąd płynącymi. Istnieje więc potrzeba określenia praw migracji i ich systematyzacji — potrzeba teorii migracji.

E. S. Lee w 1966 r. ogłosił swą koncepcję migracji w książce *A theory of migration*, znaną w literaturze polskiej pod identycznym tytułem *Teoria migracji*<sup>1</sup>. Autor definiuje migrację jako „trwałą lub półtrwałą zmianę miejsca zamieszkania” czyli ruch z miejsca pochodzenia do miejsca przeznaczenia, wiążący się z długoterminowym pobytem w miejscu zamieszkania: długi i krótki, dobrowolny i wymuszony, przez granicę państwową i bez jej przekraczania. Uznaje, co stanowi jądro koncepcji, że istnieją cztery czynniki decyzji migracji i samego aktu migracji, którymi są: czynniki obszaru pochodzenia i przeznaczenia, przeszkody pośrednie i czynniki osobiste migranta. Na tym gruncie E. S. Lee formułuje hipotezy w formie umożliwiającej ich testowanie. Istnieje pytanie czy weryfikują się one w świetle zdarzeń i procesów zachodzących w masowych ruchach migracyjnych w Polsce, czy teoria migracji E. S. Lee zostanie wzmocniona, czy i które hipotezy zostaną odrzucone.

Weryfikacja hipotez E. S. Lee jest zasadniczym celem artykułu. Zostaje wykonalna na podstawie bogatego zbioru danych o migracjach wewnętrznych stałych (definitywnych) w Polsce w okresie od 1950 do 1978 r. Née jest celem artykułu badanie wyczerpujące.

Za wewnętrzną migrację stałą (definitywną) uznaje się w Polsce każdą zmianę stałego miejsca zamieszkania, polegającą na przekroczeniu granicy administracyjnej dowolnej miejscowości (i dawniej dzielnicy miasta) w obrębie kraju, powodującą trwałe osiedlenie się w innej miejscowości w kraju. Eto migracji trwałych włącza się również przemeldo-

<sup>1</sup> Lee E. S., *Teoria migracji*, tłum. z angielskiego, PZLG 1972, z, 3/4, s. 9 -28.

wania z pobytu czasowego na pobyt stały w danej miejscowości, gdy poprzednie miejsce stałego zameldowania znajdowało się w innej miejscowości<sup>2</sup>. Migracji towarzyszy obowiązkowy akt zameldowania się ma stałe w miejscowości trwałego osiedlania się<sup>3</sup>.

Pierwsza z hipotez dotyczących wielkości migracji brzmi: „wielkość migracji wewnątrz danego terytorium zmienia się wraz, ze stopniem zróżnicowania obszarów włączonych do tego terytorium”. Najistotniejsze różnicowanie obszarów w Polsce, w omawianym okresie, dokonywało się pod wpływem uprzemysłowienia. Kontrasty między obszarami objętymi uprzemysłowieniem a pozostałymi rysowały się ostro, wywołując ruchy migracyjne udokumentowane w opracowaniach statystycznych GUS i w dużej liczbie prac badawczych Możnych autorów polskich.

Zbieżność przestrzenną przyrostu nakładów inwestycyjnych w przemyśle z przyrostem migracji wykazał T. Stpicyński<sup>4</sup>, który stwierdził, że w 121 jednostkach administracyjnych, które w latach 1966-1970 wykazywały się dodatnim przyrostem migracyjnym skupiło się 77% globalnego przyrostu migracyjnego i 88% przyrostu krajowych nakładów inwestycyjnych przemysłowych. Szczególnie duży napływ migracyjny zaobserwowano na obszarach, gdzie przy lokalizowaniu wielkich inwestycji powstawało bogate zaplecze mieszkaniowe<sup>5</sup>, potęgujące dodatkowo zróżnicowanie obszarów. Hipoteza zatem się potwierdza, a wzmacnia ją jeszcze stwierdzenie, że modernizacja zakładów przemysłowych bez wyraźnej zmiany profilu produkcyjnego nie wywiera znaczącego wpływu na migrację. Podobnie stopniowy, powolny rozwój branży lub gałęzi przemysłu w ośrodku wcześniej uprzemysłowionym. Nie zachodzi tu wyraźne zróżnicowanie obszarów, migracja jest więc niewielka<sup>6</sup>.

Hipotezę tę potwierdzają także badania zmian rangi największych miast w Polsce w dwudziestoleciu 1950 - 1970, które rosły głównie dzięki przyrostowi migracyjnemu. Z badań tych wynika, że wyższą rangę uzyskiwały te z nich, które wykazały się znaczną dynamiką przemysłu, a więc zwiększyły stopień swej atrakcyjności w stosunku do innych obszarów, także miejskich. Natomiast — co warto podkreślić — te z miast, które cechowały się bardzo wysoką tradycyjną dominacją przemysłu, wykazały, niemal dokładnie wszystkie, spadek swej rangi<sup>7</sup>. Ten sam

<sup>2</sup> M. Latuch, *Migracje wewnętrzne w Polsce na tle industrializacji (1950 - 1960)*, Warszawa 1970, s. 10 oraz Rocznik Demograficzny 1974, s. 257.

<sup>3</sup> Dz. U. PRL 1961, nr 56, poz. 313 i Dz. U. PRL 1974, nr 14, poz. 85.

<sup>4</sup> T. Stpicyński, *Kierunki i struktura migracji wewnętrznych oraz czynniki kształtujące ich rozwój w latach 1951-1971*, w: *Ludność*, Warszawa 1972, s. 78

<sup>5</sup> I. Fierla, *Migracje ludności w Polsce a uprzemysłowienie?*, Warszawa 1976, s. 37,

<sup>6</sup> Ibidem, s. 35.

<sup>7</sup> M. Jerczyński, *Struktura i współczesne przemiany systemu osadniczego*, w: *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski*, Prace Geograficzne 117/1977, s. 297 i 301.

czynnik — przemysł — działa na migrację odmiennie, gdy pod jego wpływem następuje różnicowanie terenów i gdy ono jest nikłe lub w ogóle nie narasta.

Szczególnie duży stopień narastających dysproporcji w stosunku do obszarów pozostałych wykazują aglomeracje wielkomiejskie, stanowiące rynek pracy heterogenicznej, coraz bardziej specjalizowanej, skupiające na swym terenie wszystkie instytucje wydawnicze, radiowe, telewizyjne, wytwórnie filmowe, 90% teatrów, filharmonii, oper, operetek, znakomitą większość urzędów niezbędnych dla funkcjonowania i rozwoju sektora IV<sup>8</sup>. W dziesięcioleciu 1960-1970 wskaźnik tempa wzrostu liczby ludności, przy średnim ogólnopolskim 9,4%, wyniósł w tych aglomeracjach 16,1%, zaś na obszarze pozostałym 5,3%<sup>9</sup>. Tak znaczny przyrost ludności nastąpił głównie w wyniku napływu migracyjnego.

W latach 1973-1978 obszary aglomeracji przejęły na swe miejskie obszary aż 53,5% salda migracyjnego<sup>10</sup>. Szczególnie wielki przyrost migracyjny wystąpił w dziewięciu<sup>11</sup> z nich, tych, których rdzeniami są wielkie miasta korzystnie wyróżniające się narastaniem zespołu cech charakterystycznych tylko dla nich. Przytoczone fakty potwierdzają więc hipotezę o zależności wielkości migracji od stopnia narastania zróżnicowania obszarów.

Druga hipoteza E. S. Lee o wielkości migracji mówi, że „wielkość migracji zmienia się wraz z różnorodnością ludzi”. Wzrost różnorodności ludzi przejawia się głównie w rozwoju coraz większej liczby zawodów, ujmowanych statystycznie w grupę zawodów pozarolniczych, z przechodzenia ludności z zawodów rolniczych do pozarolniczych. Udział utrzymujących się ze źródeł pozarolniczych wyniósł, według danych spisu powszechnego z 1970 r., 70,2% ogółu i — według szacunku — wzrósł do 75% ogółu w 1976 r.<sup>12</sup> Udział tej grupy w populacji migrantów jest systematycznie większy od wymienionych wartości, grupa zaś utrzymujących się z zawodów tradycyjnych, nie wywołujących zasadniczo różnicowania się ludności, jest wśród imigrantów niedoreprezentowana (tab. 1). Przewaga ta utrzymuje się we wszystkich kierunkach migracji (także — co warte podkreślenia — w kierunku wieś-wieś).

Różnorodność ludzi narasta również w wyniku osiągnięcia różnego po-

<sup>8</sup> S. Heřman, P. Eberhardt, *Współczesny system osadniczy w Polsce. Rozwój, przemiany, stan obecny*, Miasto 10/1972, s. 1-8.

<sup>9</sup> S. Heřman, *Przemiany urbanizacji w Polsce w latach 1960-1970*, w: *Przemiany struktury przestrzennej Polski w latach 1960-1970*, Biuletyn KPZK PAN 87/1976, s. 58-59.

<sup>10</sup> Obliczenia własne na podstawie: *Wewnętrzne migracje ludności do miast i aglomeracji miejskich*, Statystyka Polski; nr 123, Warszawa 1979, t. 4, s. 150; t. 38, s. 115.

<sup>11</sup> Ibidem, s. 113.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 89-91.

Tabela 1

Udział migrantów według źródła utrzymania (1970 - 1978)

Źródło utrzymania	1970	1974	1975	1976	1977	1978
Rolnictwo	22,8	21,8	12,7	12,6	13,4	14,0
Zajęcia pozarolnicze	72,2	78,2	87,3	87,4	86,6	86,0

Źródło: *Wewnętrzne migracje ...*, nr 123, s. 90 i 91.

ziomu edukacji. Okazuje się, że osoby uzyskujące wykształcenie ponadpodstawowe są ruchliwsze od osób z edukacją niższą. Ponadto osoby z wykształceniem policealnym i wyższym migrują częściej od osób, które poziomu takiego nie reprezentują. Stwierdzono, że w populacji migrujących osoby z wykształceniem policealnym i wyższym przeniosły się na ogół w ciągu życia dwa i więcej razy, podczas gdy osoby z wykształceniem niższym — jeden raz<sup>13</sup>. Udział osób z wykształceniem ponadpodstawowym jest znacznie niższy wśród stałych mieszkańców niż wśród migrantów: w zbiorowości ludności „zamieszkałej” wynosi 30%, a w zbiorowości migrujących ponad 60%. Wzrost ruchliwości wraz ze zróżnicowaniem z tytułu wykształcenia dokumentuje tabela 2.

Tabela 2

Struktura ludności według poziomu wykształcenia  
w podziale na ludność zamieszkałą i migrującą

Wyszczególnienie	Ogółem	Wykształcenie					
		wyższe	policealne	średnie	zasadnicze zawodowe	podstawowe	niepełne podstawowe
Ludność zamieszkała							
8 grudnia 1970 (spis powszechny)	100,0	2,7	1,1	12,3	10,6	48,8	24,5
30 marca 1974 (mikrospis)	100,0	3,2	0,7	15,2	12,7	49,1	19,1
Ludność migrująca*							
1975 r.	100,0	6,7	3,4	21,6	25,0	36,3	7,0
1978 r.	100,0	7,9	4,0	23,9	27,1	31,3	5,8

\* — w wieku 18 lat i więcej, bez osób znajdujących się pod prawną lub faktyczną opieką osoby migrującej, bez osób o nie ustalonym poziomie wykształcenia.

Źródło: *Wewnętrzne migracje ...*, nr 123, s. 73.

W zróżnicowaniu ludności zasadniczą rolę odgrywa też wykonywana praca i wiążące się z nią kwalifikacje poparte wykształceniem. Zdobywanie kwalifikacji usuwa najczęściej barierę dla dokonania migracji w celu

<sup>13</sup> Ibidem, s. 72, 74, 75, 81.

uzyskania pracy atrakcyjnej, wielkość migracji rośnie więc wraz z nimi. I ta hipoteza znajduje potwierdzenie.

Hipotezy następnej, mówiącej że wielkość migracji jest związana z trudnością pokonywania przeszkód „pośrednich”, według oceny autora, nie trzeba sprawdzać. Warto jednak zaznaczyć, że wliczana do tych przeszkód odległość wpływa i w Polsce na rozmiary migracji ograniczająco, co stwierdzono wielokrotnie<sup>14</sup>.

Hipotezę głoszącą, że wielkość migracji zmienia się z fluktuacją w gospodarce można ewentualnie potwierdzić także sytuacją zaobserwowaną w Polsce: gdy w latach 1954-1957 sytuacja na rynku pracy uległa pewnemu wahnięciu, malejące tempo przyrostu zatrudnienia odbiło się w następnych latach na spadku migracji ze wsi do miast<sup>15</sup>.

Hipoteza kolejna (piąta w tej grupie): „Jeśli nie ma nałożonych silnych hamulców, zarówno wielkość, jak i nasilenie migracji mają tendencję zwykłą wraz z upływem czasu”, trudna jest do weryfikacji ze

Tabela 3

## Migracje wewnętrzne stałe

Wyszczególnienie	1951 - 1955	1956 - 1960	1961 - 1965	1966 - 1970	1971 - 1975
Wielkość migracji (w mln)	6,5	6,7	5,0	4,3	4,2
Średnie roczne migracje (w mln)	1,4	1,3	1,0	0,86	0,85
Współczynnik natężenia	53,2	46,7	32,7	26,8	25,6

Źródło: *Wewnętrzne migracje ...*, nr 123, s. 32; A. Gawryszewski, *Migracje ludności ...*, s. 145.

względu na nieostre sformułowanie wyrażenia określającego uwarunkowanie migracji. Nie wiadomo z czym dokładnie identyfikować nałożenie silnych hamulców. Być może z okresowo wprowadzonymi w Polsce ograniczeniami napływu do wielkich miast po roku 1955/56, być może z barierą mieszkaniową, niekiedy ostro rysującą się w określonych punktach osadniczych. Jeśli tak, wówczas mimo że migracja w Polsce jest aktem dobrowolnym i w przewadze zjawiskiem żywiołowym, rzeczywistość nasza uniemożliwia weryfikację tej hipotezy. Wieloletnie dane, z okresu po ukończeniu wielkiej migracji związanej ze zmianą granic Polski, przedstawia tabela 3. Prosta obserwacja pozwala stwierdzić, że wielkość

<sup>14</sup> Przykładowo: I. Fierla, *Migracje ludności w Polsce...*, s. 136 - 138, A. Gawryszewski, *Migracje ludności*, w: K. Dziewoński i inni, *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski Ludowej*, Prace Geograficzne 117/1977, s. 175 - 177, J. Ohme, *Formowanie się załogi zakładu przemysłowego*, Warszawa 1975, s. 138 - 159, A. Żurek, *Struktura przestrzenna przepływów ludności miast województwa kieleckiego*, Prace Geograficzne 113/1975, s. 32 i 58.

<sup>15</sup> A. Gawryszewski, *Migracje ludności ...*, s. 167.

migracji w liczbach absolutnych maleje dość znacznie z biegiem lat. Wobec wzrostu ogólnej liczby ludności Polski nasilenie spada gwałtowniej. Szczegółowiej: w 1974 r. — roku najniższej migracji — wielkość migracji (0,8 mln) stanowiła tylko nieco więcej niż połowę wartości ekstremalnej przypadającej na 1954 r. (1,46 mln). Nasilenie w 1974 r. (23,5%) stanowiło mniej niż połowę wartości 1954 r. (54,5%)<sup>16</sup>. Lata następne przyniosły nieznaczny wzrost migracji, lecz nie wiadomo czy trwały. Jakąś rolę pozytywną pełni tu najpewniej ponowne otwieranie wielkich miast dla migrantów<sup>17</sup>, a więc może zdjęcie jednego z silnych hamulców. Gdyby uznać warunki polskie za odpowiadające sformułowaniu E. S. Lee omawiana hipoteza w tej części nie uzyskiwałaby potwierdzenia.

Ten fragment, w którym autor mówi, że migracja działa w kierunku zwiększenia samej siebie potwierdza się w części. Gdyby przyjąć jej oddziaływanie na wszystkich migrantów, nawet z wyłączeniem grupy

Tabela 4

Ludność migrująca według kolejności zmiany miejsca zamieszkania na stałe i grup wieku w 1974 r.

Wyszczególnienie	Ogółem	W grupie wieku (lata)		
		15 - 29	30 - 59	60 i więcej
<b>Ogółem</b>	100,0	100,0	100,0	100,0
<b>Jeden raz</b>	41,7	50,6	22,8	21,6
<b>Dwa razy</b>	25,7	24,7	26,9	31,3
<b>Trzy i więcej razy</b>	32,6	24,7	50,3	47,1

Źródło: *Wewnętrzne migracje ...*, t. 1, s. 28.

o bardzo zaawansowanym wieku (migrantów bardzo starych), migracja musiałaby doznawać wielkiego przyspieszenia większego od stwierdzonego. W Polsce jednak także zerwanie więzów z miejscem urodzenia wywiera wpływ na ponowne migracje. Stwierdzono, że migracja następna jest konsekwencją migracji zrealizowanych wcześniej<sup>18</sup> i że występowanie migracji kilkakrotnych jest regułą<sup>19</sup> (tab. 4).

Ostatnia z hipotez tej grupy: „Wielkość oraz wskaźnik migracji zmienia się wraz ze stanem postępu na obszarze lub w kraju” powtarza

<sup>16</sup> Obliczenia własne na podstawie: *Wewnętrzne migracje...*, s. 150; Rocznik Demograficzny 1974, t. 1/83, s. 253 i t. 2, s. 2.

<sup>17</sup> Por. M. Ciechocińska, *Polityka migracyjna Polski Ludowej w latach 1945 - 1974*, w: *Problemy migracji wewnętrznych w Polsce i ZSRR*, red. A. Kukliński, A. Łukaszewicz, Warszawa 1978, s. 166, 167, 189.

<sup>18</sup> M. Latuch, *Proces reprodukcji ludności polskiej*, w: *Rozwój ludności krajów socjalistycznych*, Warszawa 1978, s. 273.

<sup>19</sup> *Wewnętrzne migracje ...*, s. 81.

Tabela 5

Napływ i odpływ migrantów w latach 1962 - 1968 do LGOM

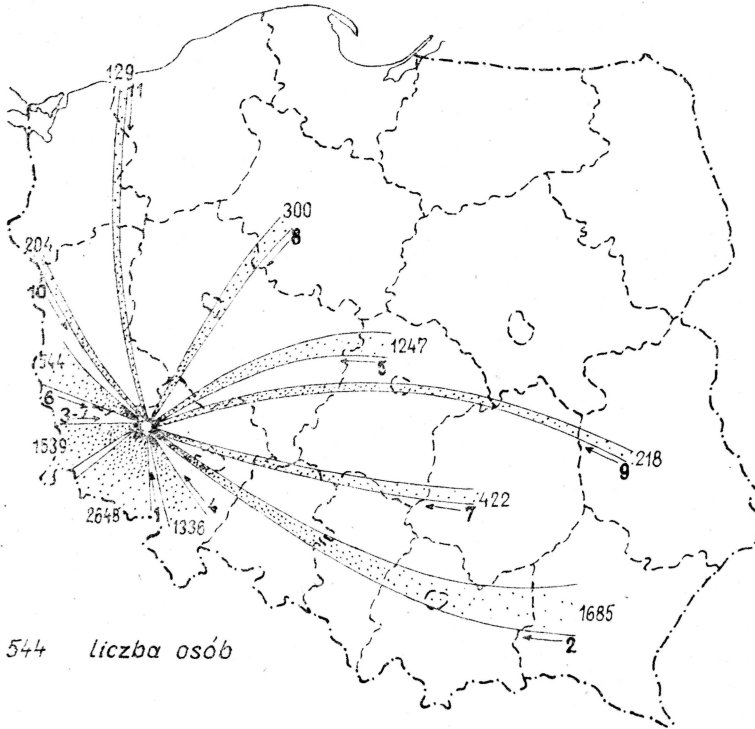
Napływ	Osoby		Miejsce
	w tys.	w %	
<b>Ogółem</b>	<b>24,50</b>	<b>100,0</b>	
<b>Z województw:</b>			
wrocławskiego	18,2	74,0	1
zielonogórskiego	1,7	7,0	2
katowickiego	0,66	2,7	3
poznańskiego	0,58	2,4	4
kieleckiego	0,45	1,9	5
rzeszowskiego	0,45	1,8	6
łódzkiego	0,42	1,7	7
krakowskiego	0,37	1,5	8
pozostałych	reszta	reszta	dalsze
Odpływ	Osoby		Miejsce
	w tys.	w %	
<b>Ogółem</b>	<b>16,91</b>	<b>100,0</b>	
<b>Do województw:</b>			
wrocławskiego	13,3	78,8	1
zielonogórskiego	1,3	7,4	2
katowickiego	0,28	1,7	3
rzeszowskiego	0,27	1,6	4
poznańskiego	0,26	1,5	5
kieleckiego	0,23	1,4	6
krakowskiego	0,22	1,3	7
łódzkiego	0,21	1,2	8
pozostałych	reszta	reszta	dalsze

Źródło: W. Iżyk, *Ruchy migracyjne* ..., s. 62 i 72.

w zasadzie nurt myśli poprzedniej. Autor podkreśla tu różnice postępu poszczególnych krajów i ich wpływ na migracje międzynarodowe. Z tych względów w artykule zostaje ona pominięta.

Dostępne dane o wewnętrznych migracjach stałych w Polsce nie pozwalają na testowanie hipotez o przepływie i przepływie powrotnym z jednym wyjątkiem. Hipotezę głoszącą, że „każdy większy przepływ migracji wywołuje przepływ powrotny” (counterstream) potwierdzają badania nad migracjami do i z szybko uprzemysławianych ośrodków w dziesięcioleciu 1960-1970<sup>20</sup>. Jednym z takich ośrodków było legnickie zagłębie miedziowe (LGOM) z napływem 24 tys. osób w ciągu 6 lat. Wielki ten przepływ wzbudził falę przepływu powrotnego w wysokości niemal 17 tys. osób odpływających stąd w tym samym czasie. Wysoką zależność wielkości i kierunków przepływu i przepływu powrotnego ilustruje tabela 5 i ryciny 1 i 2. Strumienie migracji wykreślone zostały

<sup>20</sup> W. Iżyk, *Ruchy migracyjne w rejonie uprzemysławianym*, Warszawa 1975, s. 101 - 106.



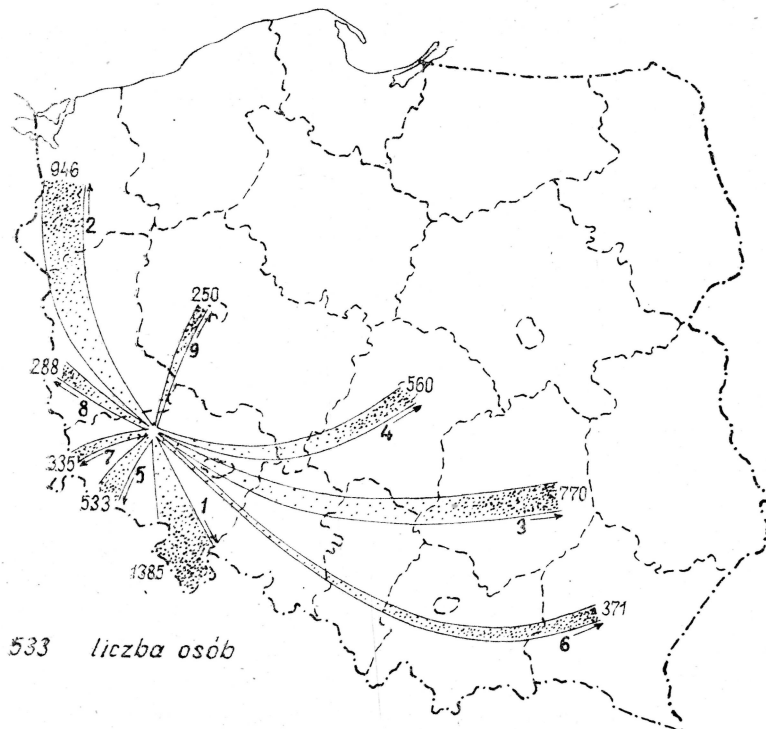
Ryc. 1. Kierunki strumieni emigracji do zagłębia miedziowego  
W latach 1962 - 1968

Źródło: W. Iżyk, *Ruchy migracyjne* ..., s. 69.

wzdłuż głównych szlaków komunikacji drogowej i kolejowej, którymi przemieszczali się migranci. Wielkość strumieni zależy od tego, przez ile powiatów o napływie większym niż 50 osób strumienie te przebiegły.

Dostępność danych pozwala na weryfikację trzech z siedmiu hipotez dotyczących „charakterystyki migracji”. To, że jak głosi pierwsza z nich „migracja jest selektywna” potwierdzają wszystkie badania. Migracje ludności w całym omawianym okresie są wysoce selektywne, obejmują głównie grupy ludności młodej, przede wszystkim w wieku 20 - 29 lat, o wyższym poziomie edukacji i kwalifikacji zawodowych od ludności zasiedlałej. W ostatnim piętnastoleciu obserwowany jest na terenie całego kraju większy udział kobiet w migracji<sup>22</sup>.

<sup>22</sup> Porównaj np. S. Barczak, *Migracje do Leszna 1971 - 1977*, maszynopis pracy dyplomowej pod kierunkiem autorki, 1979, s. 23, 24; A. Gawryszewski, *Migracje ludności...*, s. 171, 173; A. Jagielski, *Ludność i osadnictwo*, w: *Geografia ekonomiczna Polski*, Warszawa 1978, s. 163, 183, 184; M. Klimczyk, *Kierunki i struktura przestrzenna migracji wewnętrznych w Polsce w latach 1951 - 1975*, w: *Problemy migracji...*, s. 134-137; A. Preiss, *Pracownicy ze wsi w wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych*, Warszawa 1979, s. 42, 121; *Wewnętrzny ruch...*, s. 12-38.



Ryc. 2. Kierunki strumienia emigracji z zagłębia miedziowego w latach 1962 - 1968

Źródło: W. Łzyk, *Ruchy migracyjne...*, s. 77.

Badanie monograficzne migracji ze Szczercowa<sup>23</sup> potwierdza częściowo, dla każdego miejsca pochodzenia, inną hipotezę z tej grupy, która zakłada, że „biorąc wszystkich migrantów razem, selekcja staje się dwumodalna”. Wśród motywów migracji z tego miasteczka, obok takich jak kontynuowanie nauki, uzyskanie lepszej pracy i innych selekcyjnych migrantów pozytywnie, występują i selekcyjne ich negatywnie, na przykład konflikty rodzinne, ucieczka przed plotkarstwem. Nie wiadomo jednak z całą pewnością czy wyrażają one początkową [podkreślenie B. S.] reakcję na czynniki dodatnie miejsca przeznaczenia i na czynniki ujemne miejsca pochodzenia.

Sposób redakcji motywów migracji szeroko rozpoznanych zwłaszcza dzięki nowszym badaniom masowym<sup>24</sup> i brak określania za ich pomocą

<sup>23</sup> W. Mirowski, *Przemiany społeczne w małym mieście a procesy migracyjne*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 160 - 167.

<sup>24</sup> *Wewnętrzne migracje...*, s. 50-71; W. Rakowski, *Głos w dyskusji*, w: *Narodowy spis powszechny...*, s. 359; T. Stpiczyński, *Motywy decyzji migracyjnych*, w: *Problemy migracji...*, s. 32 - 40; T. Dłuska, *Specyfika informacji spisowych o migracjach*, w: *Narodowy spis powszechny 1978 jako źródło informacji o migracjach*, Biblioteka Wiadomości Statystycznych, 1979, t. 30, s. 30.

reakcji początkowych na czynniki dodatnie w miejscu przeznaczenia i ujemne w miejscu pochodzenia nie pozwalają wystarczająco ściśle ustalić selekcyonowanych pozytywnie i negatywnie, zatem weryfikować hipotezy drugiej i trzeciej a także piątej tej grupy. Tę ostatnią, głoszącą że stopień selekcji pozytywnej wzrasta wraz z trudnością pokonywania przeszkód pośrednich, można by ewentualnie próbować weryfikować, gdyby przyjąć, że w reakcjach początkowych osób wykształconych o kwalifikacjach poszukiwanych na rynku pracy, a które przemieszczają się na większe odległości niż inni migranci, przeważają lub występują jedynie reakcje na pozytywne czynniki miejsc przeznaczenia. Nie ma jednak na to wystarczających dowodów.

Pozostałe dwie hipotezy tej grupy można sprawdzić dzięki wynikom nowszych badań.

Hipoteza (szósta) o treści „wzmocniona skłonność do migracji w pewnych okresach cyklu życia jest ważna w selekcji migrantów” znajduje potwierdzenie. W wewnętrznych migracjach stałymi istotnymi elementami decyzji o migracji są: moment podejmowania pierwszej pracy oraz zawarcie związku małżeńskiego. Stąd dominacja grupy wieku młodszego, szczególnie pierwszej fazy tego wieku po ukończeniu cyklu kształcenia się (choć zazwyczaj nieco opóźniona z braku mieszkań w stosunku do decyzji<sup>25</sup>). Czas wchodzenia w związki małżeńskie akcentuje swój wpływ dodatkowo w ten sposób, że grupy wiekowe migrujących kobiet są odpowiednio niższe niż mężczyzn. Na przykład w kierunku wieś — miasto największe grupy, stanowiące po 35% ogółu, to kobiety w wieku 18-24 lat i mężczyźni w wieku 22 - 28 lat.

Zauważony zastał również wpływ kończenia pracy zawodowej na wzrost migracji, a także spory napływ kobiet do miast, zwłaszcza samotnych, w wieku poprodukcyjnym, górujący większym saldem migracyjnym nad saldem mężczyzn. Ten napływ kobiet interpretowany jest jako migracja w celu opieki nad wnukami, dziećmi tych rodziców, którzy wcześniej wyemigrowali do miast i tam się osiedlili związana ze wzmocną skłonnością do migracji po zakończeniu cyklu wychowywania własnych dzieci i po śmierci jednego z małżonków<sup>26</sup>.

Ostatnia z hipotez, wygłoszonych przez E. S. Lee w *Teorii migracji* mówiąca, iż „charakterystyka migrantów staje się pośrednią między charakterystyką ludności w miejscu pochodzenia a ludności w miejscu przeznaczenia” również zostaje potwierdzona. O pośredniej charakterystyce migrantów przepływających zarówno ze wsi do miast, jak i w przeciwnym kierunku świadczą badania ankietowe S. Borowskiego nad pld-

<sup>25</sup> K. Zagórski, *Rozwój, struktura i ruchliwość społeczna*, Warszawa 1978, s. 115; *Wewnętrzne migracje ...*, s. 40, 123.

<sup>26</sup> A. Gawryszewski, *Migracje ludności...*, s. 171.

nością i dzietnością<sup>27</sup>. Płodność i dzietność jest znacznie niższa w Polsce w miastach niż na wsi. Istotne jest stwierdzenie, że kobiety mieszkające w mieście, a pochodzące ze wsi wydają na świat przeciętnie więcej dzieci niż kobiety pochodzenia miejskiego. Przy średniej urodzeń żywych w mieście na poziomie 1,98 kobiety tu mieszkające i tu urodzone wykazywały się wskaźnikiem 1,93, a w mieście mieszkające, lecz urodzone na wsi i tu osiadłe — wskaźnikiem 2,21. Co więcej, osiąganie pozycji pośredniej przez migrantki ze wsi mieszkające stale w mieście wyraziło się zmniejszaniem się dzietności w zależności od wielkości miasta. W miastach: do 20 tys. mieszkańców wskaźnik urodzeń żywych osiągnął wielkość 2,41; 20-100 tys. mieszkańców — 2,27; 100-500 tys. mieszkańców 2,07; powyżej 500 tys. — 1,89.

W wyniku omawianych badań stwierdzono ponadto, że dzietność jest najmniejsza, gdy mieszkający w mieście oboje rodzice tu się urodzili, średnia — gdy jedno z małżonków pochodzi z migracji ze wsi, najwięk-

Tabela 6

Przeciętne liczby urodzeń żywych według miejsca zamieszkania i miejsca urodzenia ankietowanej

Miejsce urodzenia	Ogółem	Miejsce zamieszkania					
		miasta razem	miasta o liczbie mieszkańców (w tys.)				wieś
			do 20	20 - 100	100 - 500	powyżej 500	
Ogółem	2,47	2,07	2,34	2,14	1,95	1,75	2,97
Miasta	1,98	1,93	2,24	1,99	1,87	1,65	2,79
Wieś	2,68	2,21	2,41	2,27	2,07	1,89	2,98

Źródło: S. Borowski, *Niektóre teoretyczne problemy ...*, t. 4.5.1., s. 129.

sza — gdy oboje są migrantami ze wsi. Na wsi, przy średniej urodzeń żywych na poziomie 2,68, kobiety tu mieszkające i tu urodzone cechuje przeciętna 2,98 zaś kobiety tu mieszkające, lecz przybyłe z miasta 2,79 (tab. 6). Położenie pośrednie migrantów ze wsi wyrażone liczbą posiadanych dzieci potwierdza również badanie załóg wielkich zakładów chemicznych w Polsce<sup>28</sup>.

O zajmowaniu pozycji pośredniej pod względem wykształcenia, kwalifikacji i zajmowanej pozycji zawodowej migrantów zamieszkałych w wielkim mieście świadczą wyniki badań nad mieszkańcami Łodzi<sup>29</sup>,

<sup>27</sup> S. Borowski, *Niektóre teoretyczne problemy badania rozwoju ludności*, w: *Rozwój ludności krajów socjalistycznych*, red. M. Latuch, D. I. Walentiej, Warszawa 1978, s. 127 - 133.

<sup>28</sup> A. Preiss, *Pracownicy ...*, s. 25.

<sup>29</sup> Dejmanowska-Janicka, *Spoleczne aspekty ruchliwosci geograficznej*, w: *Zróznicowanie spoleczne*, red. W. Wesołowski, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 376 - 400.

a także nad wspomnianymi załogami wielkich zakładów chemicznych<sup>30</sup>. Są one nieco mniej jednoznaczne, lecz wystarczające do potwierdzenia omawianej hipotezy.

Podsumowując wypada stwierdzić, że testowane hipotezy zostały potwierdzone z wyjątkiem jednej (w jej zasadniczej części), której mało precyzyjne sformułowanie nasuwa wątpliwości o zasadności weryfikowania jej migracjami stałymi przebiegającymi w naszych uwarunkowaniach (hipoteza piąta z pierwszej grupy hipotez). Z tych względów korzystne byłoby zaostrezenie pojęciowe użytego określenia „nałożenie silnych hamulców”, albo zastąpienie go bardziej precyzyjnym.

Prawidłowości polskich migracji stałych przedstawione w niniejszej pracy potwierdziło siedem hipotez (pierwszą, drugą i trzecią z grupy o wielkości migracji, drugą z grupy o przepływach i przepływach powrotnych, pierwszą, szóstą i siódmą z grupy o charakterystyce imigracji). Dwie hipotezy znalazły jedynie drabne wsparcie w sporadycznie zaobserwowanych zdarzeniach (czwarta z pierwszej grupy i czwarta z grupy trzeciej) i wymagają weryfikacji w zestawieniu z bogatszym materiałem.

Wracając do kwestii terminologicznych i pojęciowych wydaje się, że wprowadzenie do definicji migracji określenia „migracja półtrwała” komplikuje nieco kwalifikację niektórych przemieszczeń do objętych nią lub nie objętych. Wobec braku jednoznacznego określenia dolnego zakresu czasu granicznego można przyjmować niejednakowy czas zamieszkania w danym miejscu i oznaczać nim „długoterminowe zamieszkanie”. Także sposób określenia przez E. S. Lee czynników aktu migracji nie zapewnia jednoznacznej ich interpretacji. Wahać się można między traktowaniem dwóch pierwszych czynników (miejsca pochodzenia i miejsca przeznaczenia) a także trzeciego (przeszkody pośrednie), jako zespołu elementów oddziałujących samoistnie na migrację — dzieląc stanowisko fizyków społecznych — a między przypisywaniem im roli wynikającej z nadanych im przez pojedyncze osoby lub grupy ludzkie znaczeń, zatem zgodnie z interpretacją behawioralną lub (i) socjologiczną<sup>31</sup>.

Omawiana koncepcja migracji wyraża intencję objęcia przez nią nurtów kilku dyscyplin z włączeniem najnowszych spośród jej współczesnych. Wyraża konieczność uwzględniania aspektu różnorodności miejsc w przestrzeni, ich zmienności w czasie oraz znaczenia zdolności percepcji przestrzeni i skutków dokonywania analiz porównawczych różnych jej punktów przez ludzi cechujących się dążeniem do uzyskiwania istotnego dla nich zespołu warunków bytowania (w szerokim tego słowa znaczeniu).

Wiele z późniejszych badań służy rozbudowywaniu wiedzy o zacho-

<sup>30</sup> A. Preiss, *Pracownicy ...*, s. 23 i 37.

<sup>31</sup> Por. W. Mirowski, *Przemiany społeczne ...*, s. 160 - 167.

waniach przestrzennych ludzi mając za przedmiot i ruch w przestrzeni, i przyczyny migracji wynikające z ocen i preferencji osobistych. Zmierzają one do wyjaśnienia migracji przez określenie prawidłowości zachowań zbiorowych w przestrzeni<sup>32</sup>.

Teoria migracji E. S. Lee — zgodzić się można w znacznej mierze z autorem i— stanowi ramy dla budowania w jej obrębie hipotez i dla wyznaczania pewnej liczby dziedzin, które należy badać obejmując obszary różnych kultur<sup>33</sup>. Autor zapowiada dalsze prace nad budowaniem hipotez w określonych przez siebie ramach. Można się zastanawiać czy ramy te są wystarczająco szeroko zakreślone.

W świetle uznawania migracji stałych za przemieszczenie w wyniku reakcji na ciągle pojawiające się w niejednakowym czasie i w różnych punktach przestrzeni nowe komponenty środowiska (geograficznego, technicznego i społecznego) układające się w nowe struktury, reakcji uzależnionej od położenia ekonomicznego i społecznego oraz cech (charakteru, umysłu, poziomu wiedzy), zasad i idei poszczególnych ludzi — członków określonych zbiorowości — koncepcję E. S. Lee wypada uznać za wartościową i pożyteczną w wysiłku zmierzającym do wypracowania ogólnej teorii migracji. W stosunku do prac wcześniejszych stanowi ona wyraźny postęp.

#### E. S. LEE'S CONCEPT OF MIGRATION, ITS VERIFICATION AND EVALUATION

##### Summary

Confirmation of concordance of hypotheses contents with facts, generally observed, allows to modify them into statements.

Hypotheses of E. S. Lee's migration concept were derived and tested by the author on the ground of data from capitalist economy (mainly the U.S.). They call for verification for various areas and in various time periods. Such verification is enabled by the material collected in Poland on internal persistent migrations in the years 1950 - 1978, i.e. under conditions determined by socialist socio-economic system.

Hypotheses verification is the purpose of the article and it is its basic content. No comprehensive research is assumed.

The results of the verification, by which the theory is consolidated, as well as its presentation with contemporary and posterior research on migration, allow to evaluate the work positively.

<sup>32</sup> A. Jagielski, *Wykorzystanie NSP we współczesnych badaniach migracyjnych do celów przestrzennego zagospodarowania kraju*, w: *Narodowy Spis Powszechny ...*, s. 88 - 92.

<sup>33</sup> E. S. Lee, *Teoria migracji*, s. 3, 21, 28.